KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Lutego. — Rok 1847. Środa. № 32. Dziś, Śty Błażej. Jutro, ŚŚ. Andrzej Korsyn i Weronika.

Wczoraj, iako w uroczystość Oczyszczenia N. MARJI, w Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedralnym Śgo Jana, celebrował Summę JW.JX. *Przezdziecki*, Prałat Kustosz Metropolital: Warszawski, i dopełnił święcenia *świec gromnicznych*. W czasie tej Summy wykonano Muzykę połączoną z śpiewami J. N. *Humla*, W. *Słoczyńskiego*, i J. *Elsnera*. W Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, w czasie rannego Nabożeństwa, wykonaną była przy towarzyszeniu organów i puzanu, Msza K. *Kurpińskiego*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorowie i Artyści, wykonali muzykę Mszy in C. *Cherubiniego*, Ofertorjum Rudolfa *Rejna*.— W Sprawozdaniu o roku zeszłym, było doniesionem, że Nestor naszych Autorów dzieł muzycznych, czcigodny Józ: *Elsner*, pozbawiony władzy w prawej ręce, napisał lewą ręką muzykę *Mszy Świętej*, i dedykował to dzieło Wacławowi *Prochasce*, który gorliwie kieruie wykonaniem przez Artystów i Amatorów religijnych muzyk w Kościele XX. *Piiarów*. W tymże Kościele wczoraj to dzieło pierwszy raz było wykonane iako w dniu uroczystym, i nowym tryumfem okryło tak utalentowanego, iak zasłużonego i gorliwego o chwałę BOŻĄ Autora.

Dnia wczorajszego o godz: 1szej z południa, odbył się obrzęd zaślubin w Kościele PP. *Sakramentek*, Wgo Alexandra *Sędzimira*, Obywatela Ziemskiego, z Wżną Karoliną z Dembińskich *Kozarzewską*. JW. Biskup Dyecezji Kaliskiej *Tomaszewski*, pobłogosławił związek tej zacnej Pary, wprzód w krótkiej przemowie, wskazawszy wysokie cele małżeństwa. Licznie zebrani Krewni i Przyiaciele, byli świadkami tego uroczystego aktu.

Jeszcze w zeszłą Niedzielę z rana, przed Kościołami tutejszemi, rozłożono liczne stosy *świec gromnicznych*, na wczorajszą uroczystość Oczyszczenia N. MARJI. Pobożni mieszkańcy Warszawy, zakupywali ie chętnie, dla przechowywania razem z innemi pamiątkami uroczystości dorocznych Kościoła Śgo. Wspomnieliśmy już kilkakrotnie o dawnych gromnicach wielkiej wspaniałości. U iednej z znakomitych Dam tutejszych, znajdowała się ieszcze niedawno, i zapewne iest ieszcze świeca tego rodzaiu nader misternie w całej długości malowana. Te malowania przedstawiały w połączeniu godła religijne i rycerskie; ich styl zdawał się sięgać czasów krucjat, chociaż wykonanie późniejszych wieków, było dziełem.

Na zeszło-niedzielnym wieczorze muzycznym w Zamku, w czasie którego JPan *Blaes*, pierwszy klarynecista N. Króla *Belgickiego*, wykonał po mistrzowsku kilka utworów muzycznych własnej kompozycji, JPani *Blaes Merti* iego Małżonka, śpiewała romans kompozycji Hrabiego *Wielhorskiego*; oraz śpiew *Lamartina* »*Chant d'amour*,” do którego muzykę utworzył ieden z znakomitych Amatorów w Warszawie. Obojgu JPaństwu *Blaes*, akompanjował na fortepjanie JPan *Noch*. Także dała się słyszeć na tym wieczorze utalentowana Amatorka.

Onegdaj złożono w Red: Kurjera zł. 13 gr. 10 dla ochrony ubogich Dziatek, aby wznieśli modły wczoraj do N. MARJI, o spełnienie życzeń tegoż dnia Solenizantki. A. M. G.

Wiktor *Roman*, Pułkownik b. W. P., później Urzędnik b. Komisji Wojny, Kawaler 2ch Orderów francuzkich, onegdaj w 63cim roku życia rozstał się z tym światem. Pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych zmarłego na exportację zwłok iutro o godz: 3ciej po połud: z Kościoła XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski; a poiutrze o god: 10tej z rana, na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele odbyć się maiące.

Wczoraj po godz: 3ej po południu liczny orszak Kolegów, Przyiaciół i Znaiomych, odprowadził na smętarz Powązkowski zwłoki ś. p. Jakóba *Leśniewskiego*, Urzędnika Dyrekcji Poczt, który po długiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w d. 31. z. m pozostawiaiąc w oddaleniu niepocieszoną Matkę i Rodzeństwo, doczesne życie zakończył.

W Składzie moim przy ulicy Senatorskiej Nro 496, i w celniejszych tutejszych Księgarniach, iest do nabycia nowy *Plan Miasta Warszawy* na iednym arkuszu, wydany przez W. *Kolberg*. Na Planie tym dokładnie są oznaczone: 1) wszelkie Ulice, Place publiczne i Ogrody; 2) Domy Rządowe i Wojskowe, Kościoły, Klasztory, Szpitale; spis tych domów umieszczony na boku, wykazuie numery taryfy; 3) Podział Miasta pod względem Administracji na cyrkuły; 4) Podział Miasta pod względem Sądowym na wydziały; 5) Położenie Miasta ieograficzne; 6) Nakoniec dokoła Planu zamieszczono spis ulic z wyszczególnieniem domów i placów, które do każdej ulicy należą. Z powodu wiadomości powyższych tak niezbędnych w rozlicznych stosunkach ogółu, Plan ten staie się potrzebnym niemal w każdym domu, zwłaszcza, że dotąd nie mieliśmy piękniejszego, lepiej do potrzeb zastosowanego a nawet dokładniejszego Planu Warszawy w takim formacie. Cena k. 75 (zł 5).— A. *Dal Trozzo*.

Tyle iuż dotąd o koleiach żelaznych napisano, iż z samych tylko dzieł traktuiących o ich użyteczności, i wpływie iaki wywrzeć maią na cywilizację, stosunki handlowe i przemysłowe, możnaby ogromną uformować bibljotekę. Jednakże nie wszystko ieszcze powiedziano o tym cudzie wieku 19go, bo żaden z mądrych statystów nieprzepowiedział, że kolcie żelazne nie tylko cywilizację, handel i przemysł, ale i zabawy karnawałowe in statu quo niepozostawią, i że wszystko chciwie ogarniaiący parochód, i w staropolskich kuligach, stanie w zawód z fornalkami. Przecież iest to iuż niewątpliwą rzeczą, gdyż w następną Niedzielę t. j. 7 b. m. *pociągiem spacerowym* wyruszyć ma z Warszawy o godzinie 11ej z rana, przy odgłosie ulobionej *Rajczaka* muzyki, *kulig* do *Skierniewic;* gdzie zaraz po przybyciu o godzinie 1ej z południa, w wspaniałym Foxalu ochocze rozpoczną się tańce, i trwać będą do godz: 9ej wieczór; o której pociąg spacerowy wyruszy z powrotem ze Skierniewic, i na godz: 11tą, dostawi Warszawian na szóstą maskaradę. Pytamy się więc Panów Statystów, czy wyliczaiąc korzyści dróg żelaznych, należało przepomnić, że przy ich pomocy, będzie można wciągu niespełna iednej doby, zjeść śniadanie w Warszawie, obiadować i hulać 9 godzin w Skierniewicach, i upędzać się za pięknemi maseczkami na Warszawskiej maskaradzie. Bilety na wejście do foxalu w czasie kuligu, po rublu srebrem dla męczyzn, sprzedaią się w handlu win i korzeni W. *Sommera* pod Nr. 580 przy ul: Długiej. Dla Dam wprowadzanych przez mężczyzn, wejście bezpłatne. Przedsiębierca dołożywszy wszelkich starań dla godnego przyięcia Gości, spodziewa się, że Publiczność tak Warszawska iako i z okolic, mile przyjmie tę nową dla siebie zabawę, i takową licznem zebraniem się zaszczycić raczy.

Przegląd Naukowy w N° 4-m donosi: »Wyszło z drukarni Komisji R. Sprawiedl: nowe dzieło p. t.: *Historja, Literatura i Krytyka.* Pisma Jana *Maiorkiewicza.* Tom ten obejmuie właściwie tylko *Literaturę Polską* w iej rozwinięciu historycznem. Pod tymże napisem zamierza Autor różnemi czasy wydawać badania we względzie Literatury powszechnej, rozprawy dotyczące filozofji sztuki (Estetyki), i zastosowanie zasad iej, czyli krytyki estetycznej, oraz historycznej do rozbiorów dzieł najcelniejszych. Z wymienionych tu prac, gotuią się iuż do druku: Rzut oka na Literaturę hebrajską *(Mojżesz)*, i rys historji Literatury Greckiej *(Homer);* z piśmiennictwa zaś nowoczesnego, ogląd Literatury włoskiej, i rozbior Jerozolimy oswobodzonej *Tassa*, w porównaniu z Aryostem. Później nastąpić maią rozbiory proroctw hebrajskich, traiedji greckich, Szekspirowych, i tak dalej. Autor powiada, że rozwinięcie świeżo wydanych pomysłów do dzieiów piśmiennictwa, stanowić będą oddzielne monografje dotyczące literatury kraiowej, które drukiem ogłaszać zamyśla. Wszakże tom obecnie wydany, stanowi oddzielną całość. Cena exempl: zł. 10. Nabyć można w znaczniejszych Księgarniach.

Szczęście czy krótko czy długotrwałe, przechodzi przez trzy zmiany: *pożądanie*, *oczekiwanie* i *posiadanie.* Dla młodych dziewic, które prócz balików dziecinnych niewidziały nigdy wielkiego balu, dla których dotąd zaścianek domowy był całym teatrem świata, a które wybieraią się na bal dzisiejszy, bal ten, przedstawia się właśnie pod temi trzema postaciami. Przed dwoma tygodniami gdy go oznajmiono, *pożądały* być na nim. Oto więc *szczęście pożądania.* Ojciec, matka, stryj lub ciotka, obiecały im że ie zaprowadzą na bal; czekaią więc i cieszą się do urzeczywistnienia tej obietnicy. Oto drugi stopień szczęścia, to iest *oczekiwanie.* Nadchodzi godzina rozpoczęcia balu; przybywaią na takowy, wreście zaczynaią tańczyć, oto stopień 3ci szczęścia, czyli *posiadanie.* Możemy ieszcze dodać i 4ty, i ten podobno najwięcej radości sprawia, to iest myśl i przekonanie, że przyłożyło się do dobrego uczynku, do wsparcia bliźniego.

Osoba nieszczęśliwa, maiąca 4ro-letnią Dziewczynkę, uprasza aby która z litościwych Dam, wzięła ią za swoię. Taż osoba życzy sobie przyiąć obowiązek sklepowej. Wiadomość pod Nrem 1835 przy ulicy Zakroczymskiej. Za iej konduitę, ręczyć mogą znakomite Osoby.

Wspomnieliśmy przed parą laty o nowym wynalazku za granicą, do *Warszawy* doszłym, to iest o kopertach papiero: perkalem lub płótnem podklejanych, na przesyłanie akt, dokumentów, wartości, etc. W tych dniach widzieliśmy w Warszawie takież koperty ale z samego perkalu, lub płótna, tak doskonale wyglansowanego, że na nim pisać można z łatwością. Także jako nowy wynalazek, uważamy obrączki z taśmy lub plecionki gumilastycznej, używane zamiast wstążek lub sznurków do ściskania papieru lub innych przedmiotów zwijanych w trąbkę, i do wiązania pakietów.

Skład nut muzycz: G. *Sennewalda*, odebrał następuiące nowości: Beiera, Les Progrés des jeunes Elèves, *12 sztuczek instrukcyjnych* na fortep: z różnych motywów, dzieło 88; Ner 1szy z Normy, Nr 2gi Air Tyrolien, Nr 3ci z Putyanów; cena każdego Nru po zł. $2^1/_2$. Hintena, Serenada, przez Belliniego, z warjacjami na fortep:, dz: 146, zł. $3^1/_2$. Tegoż Warjacje na fortep: z motywów opery Bellizarjusz, przez *Donizettego*, dz: 148, zł. $3^1/_2$. Thalberga, wielka Fantazja z motywów opery *Zampa*, przez Herolda, na fortep: na 4ry ręce, dz: 53, zł. $7^1/_2$.

Jeden z właścicieli kolonji, któremu raz Dama będąca u niego na kolacji, przymówiła, »że widać iż u niego w gospodarstwie, nie musi być kurcząt, kiedy ich na stół nie dano"; od owego czasu, każe zbierać regularnie wszystkie *obojczyki* z kurcząt u niego iadanych, i zawieszać ie na ścianie, w sali iadalnej, a to na znak ilości zjedzonych na iego stole kurcząt. Naturalnie, że każdy widzący po raz pierwszy tę ciekawą kolekcję, pyta co to znaczy, on żali się na ową damę, i zbiera ciągle swe kości. Powiadaią że ta kolekcja iest ogromna.

Zawsze to tak bywa, że *natura ciągnie wilka do lasu.* Chociaż przez kilka dni ubiegłych była odwilż zupełna, iednak wczoraj z rana zjawił się mrozik maleńki, iakby iedynie dla tego żeby przypomnieć Warszawianom, że w kraiu tutejszym największe mrozy, najczęściej na *Gromnicę* bywaią. Ten miły przymrozek posłużył spacerom, które wczoraj iako w dniu świątecznym znacznie były ożywione.

Pewny Guwerner chcąc pozyskać przychylność i przywiązanie powierzonego sobie ucznia, wychodził z nim codziennie na przechadzkę podczas pięknej pogody w różne strony, i wracaiąc po utrudzonym spacerze, kupował mu przekąskę, czyli zasiłek: zwykle bułeczki lub rogaliki i kiełbaski parowe, iakie ów chłopczyk niezmiernie lubił i smacznie zajadał. Jednakże widząc i zastanawiaiąc się, iż nader często zacny Guwerner traci dla niego ze swoiej kieszeni, wyrachował: że przez dwa miesiące, od ostatniego Kwietnia do 1go Lipca, iuż 30 zł. wydał na takie bagatelne podwieczorki. Więc powodowany wrodzoną dobrocią serca, udał się do swej bogatej Matki, i prosił, aby mu te pieniądze łaskawie zwrócić raczyła. Ta zbyt oszczędna w małych wydatkach, zaraz zapytała: »Na co Pan Guwerner dla ciebie tyle wydał?" Chłopczyk odrzekł: że na ciastka i na kiełbaski parowe. «To ty, mój synu, iadłeś kiełbaski parowe? Ah! wiedz teraz, że te kiełbaski robią z mysiego mięsa i ze szczurów!" Chłopczyk łatwo uwierzył, skrzywił się i zaczął spluwać. Potem pobiegł czemprędzej do swego Guwernera, i z gniewem, oraz z żalem wymawiał mu, iak mógł kupować dla niego tak bezecną i brzydką potrawę; uczuł nienawiść ku niemu, a wraz z obrzydzeniem powziął tak dalece nieuleczoną odrazę, wstręt i niechęć do nauk, że następnie ani drugi, ani nawet podobno dziesiąty Guwerner naprawić tego nie mógł, co dowcipny wymysł Matki zepsuć potrafił.

Jeżeli kto skutecznie pragnie uczyć dziatki,
Powinien najpierw serce pozyskać ich Matki.

Księgarnia J. *Błaszkowskiego* Nr 411 na Krakowskiem-Przedm:, odebrała *Teorją pierwiastkowych zasad nauki rysunku* przez F. Romanowskiego. Zasady Budownictwa Cywilnego, przez Hermana Mitterer. *Fizykę*, przez Profesora Dra Brettnera. Życie JEZUSA CHRYSTUSA, przez Józefa Żochowskiego. Kronikę Marcina Stryjkowskiego. Porównanie miar i wag polskich z zagranicznemi przez Kolberga; Wzory rysowania mapp i planów, przez tegoż.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Gwiazdziarce*, Wszyscy, i powtórnie JPanna *Burchardt*, tudzież JP. *Chomanowski.* W czasie z zadowoleniem przyjmowanego *Nowego Teatru*, JP. *Komorowski*, JPanie *Kostecka*, *Rywacka*, *Leśkiewiczowa*, oraz Operzysta JP. *Ziółkowski.* W czasie *Mazura* żądano kilkakrotnie powtórzenia wyiątków z tego tańca, i przywołano wszystkich. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Niemej sierocie z Pampeluny*, przywołana JPanna *Gwozdecka.* I wczoraj przedstawienia Obrazów z żywych osób, z prawdziwem zadowoleniem Widzów były przyięte, bo też istotnie zasługuią na to. Dyrekcja pragnąc przedłużyć ten przyiemny widok, poleciła każdy obraz po chwilowej pauzie, powtórzyć. — Wkrótce w Rozmaitości daną będzie pierwszy raz Komedja *Szubry.* (Był on hersztem rozbojników).

Spodziewane na początku Lutego mrozy i śniegi w całym kraju tutejszym, nieuiściły się. Odwilż prawie wszędzie, przez co zapowiedziane w kilku miejscach szlichtady, nie doszły do skutku. — W zeszłym miesiącu Leśniczy z wsi *Sterdyń*, z dwoma braćmi swej Żony, napadłszy na dwóch włościan z wsi *Seroczyń*, iednego z nich pokaleczył kolbą od fuzji w twarz i głowę, drugiemu zaś postrzelił prawą nogę. Winny po ukaranie właściwemu Sądowi oddany został. — Niedawno mieszkaniec miasta *Lublina*, lat 57 liczący, skutkiem zbytecznego użycia *rozpalaiących napoiów*, życie utracił. — Na dzień wczorajszy uroczysty w bardzo wielu Kościołach parafjal: wiejskich a szczególniej w Gubernjach Warszaws: i Płockiej, zapowiedziane były zaślubiny małżeńskie. — Są znowu doniesienia o szkodliwych przypadkach z powodu zostawienia samych dziatek w izbach. — Były pożary we wsiach: Osieku, Rudniku, Stempowie i Bazowie.

Z Petersburga. — Dwór CESARSKI przywdział w dniu 12/24 Stycznia żałobę na cztery tygodnie, podług zwykłych podziałów, z powodu zgonu J. C. K. W. Arcy-Xcia *Józefa*, Woiewody Węgierskiego.

Zostaią najłaskawiej mianowani: Dnia 18go Grudnia, Woiennym Gubernatorem miasta Nowgorodu i Nowgorodzkim Cywilnym Gubernatorem, Jenerał-Major *von der Howen;* Woiennym Gubernatorem miasta Woroneża, i Cywil: Guber: Woroneżskim, zostaiący przy Ministerstwie Spraw Wewn:, Jenerał-Porucz: *Langel.* 28 Grud:, Prezesem St. Petersburg-

skiego Ewan:-Refor: Konsystorza, Radca Stanu *Hartmann*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków Dyrektora Kancel: Rady Depart: Inżenierji w Ministerstwie Wojny. 14 Gru:, następni w liczbie innych, Urzędnicy, za wysługę przepisanych zakresów, obok gorliwego i nieposzlakowanego pełnienia obowiązków służby, podniesieni zostali do rang Radcy Stanu: Zarządzaiący Witebską Izbą Dóbr Państwa Alex: *Titow;* Radcy Kolegjalnego, Radcy Izb Dóbr Państwa: Mińskiej, Antoni *Porcyanko;* Wołyńskiej, Piotr *Bułanow;* pełniący obow: Towarzysza Prezesa Podolskiej Izby Sądu Krymin: Alexy *Pankow;* Asesor Izby Kryminalnej Wileńskiej Otto *Anderson;* Sędziowie Powiatów: Słonimskiego, Piotr *Orda;* Uszyckiego, Jan *Stratinowicz;* i Urzędnik do poleceń szczególnych przy Wileńskim Woiennym, Grodzieńskim, Mińskim i Kowieńskim Jenerał-Gubernatorze, Mikołaj *Rozenmeyer.* — Na przedstawienie P. Ministra Oświecenia i zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. CESARZ Jmć w d. 10 Grud: raczył rozkazać oświadczyć Monarsze zadowolenie, za odznaczoną gorliwością służbę, w liczbie innych: Profesorowi Zwyczajnemu Uniwersytetu Kazańskiego, Radcy Stanu *Kowalewskiemu;* Radcom Dworu: Kuratorowi Honorowemu Szkół Powiatu Bobrujskiego *Bułhakowi;* Dozorcom etatowym Szkół Powiatowych szlacheckich: Szawelskiej, *Jurkowskiemu;* Mozyrskiej, *Kazakinowi;* Bobrujskiej, *Wrońskiemu;* i Starszemu Nauczycielowi Wileńskiego Instytutu Szlacheckiego, *Wwiedieńskiemu.* — Na takież przedstawienie i zdanie Komitetu PP. Ministrów, z zezwolenia N. PANA, danego w d. 10 Grud:, następni Urzędnicy uznani zostali zasługuiącemi podziękowania Zwierzchności za gorliwą służbę: Starszy Nauczyciel 1 Kazańskiego Gimnaz:, Radca Koleg: *Łukaszewski;* Pomocnik Starszych Nauczycieli, Wiłkomierskiej Powiatowej Szkoły Szlacheckiej, Asesor Koleg: *Kraiewski;* Radcy honorowi: Etatowy Lekarz Wileńskiej Powiatowej Szlacheckiej Szkoły, *Konstantynowicz;* Młodszy Nauczyciel tejże Szkoły, *Horbaczewski;* i Nauczyciel ięzyka francuzkiego, w Mołodeczańskiej Powiatowej Szkole Szlacheckiej, *Jankowski;* liczący się w 9-ej klasie: Starszy Nauczyciel Gimnazjum Kowieńskiego, *Popow;* Starszy Nauczyciel Święciańskiej Powiatowej Szkoły Szlacheckiej, *Moniuszko;* Nauczyciel ięzyka niemieckiego takiejże Szkoły Lidzkiej, Sekretarz Koleg: *Hilbert;* i Pomocnik Starszych Nauczycieli Bobrujskiej Powiatowej Szlachec: Szkoły, liczący się w 10ej klasie, *Rogowski.*

W Listopadzie r. z., wydarzył się w *Archangielsku* rzadki pod względem fizjologicznym wypadek. Żona żołnierza Wydziału dróg komunikacji, Praskowija *Pimenowa*, w przeciągu dni 5u wydała na świat *czworo* dzieci, *dwoie* płci męzkiej, i tyleż żeńskiej. Niektórzy dobroczyńcy, dowiedziawszy się o tem niezwykłem zdarzeniu, złożyli natychmiast dla Pimenowej iałmużny, i podali iej możność przyięcia dla dwojga dzieci osobnej mamki. Skoro zaś o tym wypadku doniesiono do wiadomości Najwyższej, N. CESARZ Najmiłościwiej udarować raczył Pimenowę 400 rub: as:, przez co polepszonem zostało utrzymanie tej rzadkiej rodziny. Dotychczas tak matka, iako i czworo niemowląt, zupełnie są zdrowe.

Anglja. — Władza municypalna *Londynu*, ofiarowała 4,000 dukatów dla ubogich w Irlandji i Szkocji.— Lord Karol *Stuart* rozstał się z tym światem.— Jenerał-Maior *H. W. Smith* zwycięzca z pod *Alliwal*, mianowany Szefem 47go pułku. — Z *Falmuth* donoszą, iż Rząd ma zamiar mocno obwarować całe przyległe wybrzeże. — Dyrekcje kolei żelaznych ofiarowały dublińskiemu towarzystwu pomocniczemu bezpłatną przesyłkę żywności do portów: *Liwerpoolu*, *Brystolu* i *Suthampton*. — Dla nieszczęśliwych zgłodniałych Irlandczyków ieszcze zbieraią w *Londynie* wsparcia.

Belgja. — Komisja likwiduiąca rachunki za szkody zrządzone w czasie rewolucji Belgickiej, ukończyła swoie prace; żądane wynagrodzenia na 16,117,000 fr:, zredukowała na 8,000,000 fr:. Za szkody zrządzone w składach antwerpskich przez bombardowanie, przyznano w tej summie 3,000,000 fr:; handel belgicki interesowany iest na 912,000 fr:, amerykański na 675,000 fr:, angielski na 604,000 fr:, francuzki na 445,000 fr:, a pruski na 210,000 fr:.

Francja. — Margrabia *Larochejacquelin* (Laroszżaklę) zachorował. — Lord *Normanby* 22go z. m. dał świetny bal w pałacu poselstwa; z Ministrów znajdował się tylko Marszałek *Sult* na tym balu; Hrabia *Mole* i P. *Thiers* byli także obecni. — Jenerał *Santa Kruz* były Prezes Rzeczypospolitej peruwjańskiej, miał prywatne posłuchanie u Xcia *Żuęwil*, który zna się z Jenerałem od czasu swoich podróży w Ameryce południ:. — Wkrótce odpłyną 2ch Misjonarzy do Kochinchiny, a ieden do Japonji. — 23go z. m. zapaliły się sadze w kominie pawilonu *Flory* w Królewskim pałacu *Tjulerji*, ale rychło ie ugaszono. — Król 20go z. m. przyjmował adres izby Parów z odpowiedzią na mowę tronową, i stosownie podziękował. — P. *Forth Ruen* mianowany Posłem i sprawuiącym inter: w Chinach, urzędować będzie w Kantonie. — W biurach izby Deputowanych przy roztrząsaniu budżetu ministerstwa spraw zagr:, powstawano przeciw wydatkom na uroczystości weselne w *Madrycie*, iako też na koszt podróży i missje. — Pismo francu: opowiada, że Bank paryzki posłał przed kilką dniami wraz z li-

stem rekomendowanym do *Londynu*, 3 miljony kuponami rent; list nie przybył iednak na miejsce, a obecnie zarządzone iest śledztwo. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 22go z. m. przyięto iednomyślnie prawo względem ułatwienia dostawy zboża do Francji. — W *Marsylji* w końcu z. m. spodziewano się przybycia 100 statków obładowanych zbożem. — W *Paryżu* otworzono składkę dla ubogich w Irlandji; dotychczas zebrano 11,000 fr. — Instytut historyczny obrał na r. 1847 swoim Prezesem Pana *Martinez de la Roza*. — Statek *Paweł* 23go z. m. przywiózł ostatni transport ruin *Niniwy*. — Z *Otaheiti* otrzymano wiadomości z 6go Sierpnia, iż kraiowcy nie śmieli atakować warowni maiącej przeciąć dolinę *Ponavia*. — P. *Thiers* w tych dniach na zgromadzeniu Deputowanych u P. *Ganneron*, oświadczył, iż w hiszp: kwestji małżeńskiej Rząd nie postąpił delikatnie. — W departamencie niższej *Loary* i w Wandei zjawili się znowu francuzcy zbrojni legitymiści. — Królowa *Pomare*, która niedawno powiła dziecko, znowu iest przy nadziei. — Zarząd dróg uznał kolej żelazną z *Ruan* do *Hawru* za dokładnie wykonaną. — Na posiedzeniu izby Parów 25go z. m. przedstawiono prawo przyięte przez izbę Deputowanych względem ułatwienia dostawy zboża.

Hiszpanja. — P. *Munioz* Brat Xięcia *Rianzares* 16go z. m. zaślubił córkę Margrabiego *Remisy*. — Rząd 15go z. m. miał otrzymać wiadomość, że Karlistowscy Jenerałowie *Elio* i *Zariategui* wtargnęli do Nawarry. — Prezesem Kortezów ma być obrany Pan *Kastro y Orozko*, albo Pan *Pacheko*. — Na wyspie *Hawanna*, kilkudziesiąt murzynów, z uciułanych przez każdego po kilkanaście szelągów, kupili bilet na hiszpańską loterję, i wygrali główny los. Użyli tego daru fortuny, na wykupienie się z niewoli

Niemcy. — Król Hanowerski ofiarował dla ubogich w Irlandji 2,000 dukatów. — Xiążę *Luitpold* Bawarski 8go z. m. odpłynął z Grecji do *Palerma*. — Margrabia *Dalmacji* ma opuścić poselstwo w *Berlinie*, i wrócić do prywatnego życia. — W *Hamburgu* ukończono dla Króla *Pruskiego* ogromny wagon do kolei żelaznej; iest on iakby dom z eleganckiemi i wygodnemi pokojami, kuchnią i t. p. — W *Dreznie*, w ciągu kilku dni, wściekło się kilku piesków; z czego wynikły szkodliwe przypadki. Przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności. — Poseł Szwedzki w *Berlinie* Baron *d'Ohsson* w tych dniach miał posłuchanie u Xcia Pruskiego, któremu złożył od swoiego Monarchy godła orderu *Serafina*. — Niemiecki *Allgemeiner Anzeiger* Nr 299 z r. 1846, obejmuie ciekawy i użyteczny artykuł o bardzo teraz rozszerzonym w Niemczech *fałszowaniu piwa* przez zaprawianie go różnemi surogatami chmielu; podaie sposoby zapobieżenia złemu i poznawania sfałszowanego piwa; twierdzi, że kto ma dobry smak, łatwo to rozpozna, gdyż piwo z samego słodu ięczmiennego i czystego chmielu zrobione, ma właściwy sobie przyiemny chmielowy smak i zapach; fałszowane zaś piwa maią zawsze tak w smaku iak zapachu coś odrażaiącego. — Wiedeńska gazeta donosi, że Hrabia *Skarbek* powierzył dyrekcję swego teatru we *Lwowie*, teraźniejszemu Dyrektorowi teatru w *Laibach*, Panu *Thome*, pod bardzo korzystnemi i chlubnemi warunkami, od Wielkiejnocy 1847 r.

Turcja. — *Szekib* Efendi 7go z. m. miał odpłynąć z *Stambułu* przez *Tryest* na swoie poselstwo do *Wiednia*; wprzódy iednak uda się do *Rzymu*, aby powinszować Ojcu Śmu w imieniu Sułtana, z powodu iego wstąpienia na tron Papiezki.

Włochy. — Ojciec Śty zawiadomił okólnikiem, iż zwiedzi wszelkie klasztory, seminarja i zakłady dobroczynne. — JW. *Roberti* ma być mianowany Sędzią najwyższym wszystkich trybunałów cywilnych w państwie Papiezkiem.

Rozmaitości. — Mechanik *Debler* w Wiedniu cudów dokazuie; i tak: niedawno w czasie swoich przedstawień fantasmagoryjnych i innych, przypatrywał się olbrzymowi; wtem olbrzym znika, całe zebrane towarzystwo nie może wyjść z podziwienia, patrzą, szukaią, oglądaią się, nie ma olbrzyma. Niby w rozpaczy *Debler* bierze tabakierkę, i chce niuch zażyć, otwiera ią, aż tu calutenki olbrzym, ieszcze czarno bejcowany z niej wyskakuie. — Dyrektor Teatru nazywaiący się *Pokorny*, kazał bić medale złote, srebrne i brązowe, z wyobrażeniem sławnej Śpiewaczki *Żenny Lind*, i rozdaie przed widowiskiem dystyngowanym iej adoratorom; możnaby zapytać się, iaka różnica iest *między medalem* Panny *Lind* a *iej śpiewaniem*? oto, że to ostatnie nie ma odwrotnej strony. — W iednej z gazet iest doniesienie, że Panna *Grosser* w *Pradze*, w operze *Guttenberg*, z takim zapałem śpiewała, że aż na końcu ze sceny zejść była przymuszoną. Druga gazeta zapytuie: »Cóż to doniesienie miało znaczyć? Wszakże każda Śpiewaczka iak skończy Operę, to schodzi ze sceny." — Sławny Doktor *Moskati* w Medyolanie w swoiem uczonem dziele *Delle corporee differenze*, anatomicznie dowodzi, że człowiek powinienby na czterakach chodzić, i że wiele chorób pochodzi z tego, że na dwóch nogach chodzi; i tak powiada, że hipokondrja i inne, szczególniej zaskurne choroby ztąd powstaią, również i choroby serca. A ponieważ hipokondrja i choroby serca są teraz modne, możeby to było i dobrze, aby Panowie uzdrawiacze kazali ludziom na czterakach łazić. — *Serwe* Basetlista i *Siwori* Skrzypek, znani w Warszawie, popisuią się te-

raz: pierwszy w Paryżu, a drugi w Ameryce; staraią się znowu o wieńce i pieniądze. — Minister francuzki spraw wewnętrznych wymówił Panu *Pillet* Dyrektorowi Wielkiej Opery w Paryżu, iego przywilej, który ieszcze tylko 18 miesięcy trwać ma. Jego następcą ma być dawny Dyrektor Opery P. *Duponchel.* — 15go Stycznia w Paryżu ieden Teatr zamknięto, a drugi otworzono. Zamknięto Teatr *Olimpji*; iakiś prywatny Jegomość kupił go za 1,200,000 franków, i przeznaczył go na trzeci Teatr Opery, pod kierunkiem kompozytora *Adam.* Otwartym zaś został nowy Teatr Pantomim i sztuk spektaklowych *La bonne nouvelle*, na który skazano atletów, skoczków na linie, słoniów, piesków, małpki, sztukmistrzów, etc. — Korespondent Hamburgski obliczył, że skoro wszystkie koleje żelazne będą ukończone podług planów, tedy można będzie drogę z *Hamburga* do *Tryestu*, od morza północnego aż do adryatyckiego odbyć w 67 godzinach. I tak liczy: z Hamburga do Berlina 6 godzin, z Berlina do Drezna przez Jüterbogt 7 godzin, z Drezna do Pragi 7, z Pragi do Wiednia 12 god:, z Wiednia do Grac 9, z Grac do Tryestu 16; czyni razem 57 godzin, ale 10 godzin dolicza się na zatrzymywanie w głównych punktach, a zatem w 67 godzinach. — Przed kilką tygodniami w miasteczku małem Irlandzkiem, tamtejsi Sędziowie zabawny wyrok wydali. Pewny Jegomość nie rozmyślnie i niechcący zastrzelił swego służącego, i to w nocy, sądząc, że złodziej zakradł się do niego. Sąd skarał dubeltówkę, która wystrzeliła, na zapłacenie kary 200 złotych, i na połamanie i zniszczenie iej. Tak przynajmniej donoszą angielskie gazety. — Niedawno w Paryżu Anglik założył się o 10 franków, że swój surdut zje; założono się, on prosił tylko, aby wolno było guziki poobrzynać, potem pokraiał surdut w małe cząsteczki, dodał śmietany, masła, usmażył i zrepetował. Dobrego apetytu; ale żołądek doskonały. — W *Hamburgu* szczególniejszą nowinę opowiadaią: Szef iednego z najbogatszych domów handlo: wpadł niedawno w wodę, lecz go biedni rybacy uratowali i zanieśli do domu; ale sukcesorowie iego nic a nic nie dali im za to; z początku myślano, że z wielkiej radości zapomnieli, lecz pokazało się, że i potem nie chcieli nic dać, aż Policja w to wdać się musiała. Oto mi pociecha z sukcesorów.

Kto chce być bogatym, niech zbiera ziarko do ziarka, to będzie miarka. — Gość i ryba trzeciego dnia cuchną. — Kto ma ładną żonę, i groch przy drodze, ten nigdy nie ma spokoju. — Myśl zwolna, czyń prędko. — Nie bądź dłużny bogatemu, a nie obiecuj ubogiemu. — Kto wiatr sieje, zbiera burze. — Macocha choćby z cukru, niezawsze bywa słodka. — Kto ma cztery, a wydaie pięć, temu worek niepotrzebny. — Siadaj na swoim miejscu, a nikt cię nie ruszy. — Gdyby głupcy nie chodzili na targ, niesprzedawano by złych towarów. — O iarmarku każdy sądzi iak sprzedał.

SZARADA.

Trzecia i *druga* płynie, a czasem nie płynie
Jak co na *drugie pierwsze* i to płynąc będzie,
Co ma *pierwsze* i *trzecie* z upadku niezginie,
Wszyscy ludzkim żołądkom potrzebni są wszędzie.
(Zeszła Szarada *Anetka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hempel Ant: Oby: z Skorzyc; Janson Emil Kup: z Królewca; Janasz Wojc: Oby: z Zimnowodów; Kwapic Ant: Oby: z Hołobli; Korzeniewski Józ: Oby: z Częstochowy; Skarzyński Edmund Ob: z Popowa; Tyszka Jan Oby: z Tyszków; Wołowski Michał Rejent z Płocka; Baczyński Józ: Oby: z Jankowic; Bochte Robe: Oby: z Pruss; Fraenkel Aron Kup: z Dobrzykowa; Holewiński Henr: Patron z Kielc; Mühlhausen Jan Dok: z Wólki; Szczuka And: Oby: z Gub: Grodzieńs:; Slępiński Edw: Oby: z Jadowa; Zawadzka Wikt: Oby: z Gub: Grodzieńskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Podpisany Sukcessor Spadkobierca Anny *Wentzel* Wdowy, w mieście *Lublinie* mieszkaiącej, w roku zeszłym zmarłej, wzywa wszystkich, do tejże pretensje rościć mogących, iżby z takowemi w ciągu dwóch miesięcy najdalej, do tegoż w Warszawie pod Nr 2920 lit: B, lub do upoważnionego Pana Henryka *Hoene* w mieście Lublinie zamieszkałego, zgłosili się, i w sposób właściwy udowodnili ie; inaczej za zrzekaiących się pretensji wszelkiej, i tychże zrzekaiących się, uważani będą.
Antoni *Wentzel*.

ADMINISTRACJA DÓBR
JADOWA, KOŁODZIĄŻA i RĘCZAJ.

Podaie do wiadomości, iż w dniu 12tym i następnych miesiąca Kwietnia r. b., przez licytację w mieście Jadowie odbyć się maiącą, wypuszczone będą w Dzierżawę roczną lub trzy-letnią: 1) Połowa Propinacji w mieście Kamieńczyku. 2) Mostowe na rzece Liwcu. 3) Rybołowstwo na rzece Bugu w Rażnach i Brzuzy. 4) Pachty krów w 4ch folwarkach. 5) Austerje, Karczmy, Szynki. 6) Kuźnie w mieście Jadowie, po Kolonjach, i t. p. — Termin dla tego wczesny oznacza się, iż do powyżej wymienionych przedmiotów, przywiązane są ogrody i łąki, których obrobieniem i uporządkowaniem, utrzymuiący się przy licytacji, zaraz zaiąć się będą mogli. — Pretendenci winni być zaopatrzeni w należyte świadectwa Zwierzchności miejscowej i w dostateczne kwoty pieniężne na *wadja*. — Gdyby kto przed terminem licytacyjnym, przy złożeniu odpowiedniej kaucji pieniężnej i rękojmi uczciwego zachowania się, podał deklarację z korzystnemi warunkami, na dzierżawę któregokolwiek z przedmiotów wyżej wskazanych, takowa zaakceptowaną być może.

Józefowi Chrzanowskiemu nateraz Kanceliście Biura W. Naczelnika Pow: Łęczyckiego, w d. 6 Listopada r. z. zaginęły w Warszawie DOWODY osobiste. Kto raczy takowe odnieść lub odesłać do Domu Przytułku i Pracy, na ręce Stawoskiego Pisarza tegoż Instytutu, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W domu narożnie przy ulicy Podwale i Targu Nowomiejskim Nro 505 położonym, założenie **CUKIERNI** obiecuie dla Przedsiębiercy wiele korzyści, z powodu iej braku w tej ludnej części Miasta. — Tamże SKLEP z stosownem pomieszkaniem na Skład i Szynk Trunków, od najdawniejszych czasów zyskownie utrzymywany, tudzież różne większe i mniejsze Lokale nowo wyrestaurowane, na 1szem, 2giem i 3ciem piątrze, są do wynaięcia. Z tych zaś niektóre, zaraz mogą być zaięte.

Przy wychodzie z zaonegdajszej Maskarady, zgubioną została **BRANSOLETKA** złota, wyobrażaiąca Róg obfitości, szafirowy emaljowany; w środku były dwa rzędy pereł prawdziwych, z boku dwa łańcuszki z kutasikami złotemi. Uprasza się uczciwego Znalazcę o zwrócenie takowej do Składu Wyrobów Chemicznych przy ulicy Rymarskiej Nro 737, za nagrodą złp. 20. Zarazem uprasza się PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na wyż opisaną Bransoletkę, a w przypadku dostrzeżenia takowej, o łaskawe zatrzymanie i zawiadomienie powyższego Składu.

POKÓJ Kawalerski, na dole w bramie, do wynaięcia każdego czasu przy ulicy Trębackiej Nr 631.

Podpisany, podaię niniejszem do wiadomości publicznej, iż wszelkie WEXLE iakie posiadałem, pod różnemi datami do dnia 17 Lipca 1846 (n. s.) z podpisem Beynisza Rabinowicza z miasta Płońska, wystawione, a które zgubiłem, są mi zapłacone, i nie maią żadnego waloru.— Dawid Opatowski, z miasta Zduńskiej Woli.

DOBRA GOZDAWA z przyległościami w Gub: Płockiej położone, z wszelkiemi inwentarzami, na dobrej stopie gospodarstwo urządzone, czyniące dochodu rocznego do 80,000; Lasu włók przeszło 30, w którym mieści się różne drzewo; Maszyna parowa; Młocarnia; Sieczkarnia; Młyny; Stawy z karpiami; Dom mieszkalny z pięknym ogrodem urządzony; są do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość u W. Adwokata *Łopacińskiego* przy ul: Rymarskiej lub na gruncie.



PANTALJON palisandrowy o 7miu oktawach, z mechaniką angielską, całą platą i sztabą, iest do sprzedania pod Nrem 1771 lit: A, przy ulicy Sto-Jerskiej, na 1szem piątrze.

SPRZEDAŻ KWIATÓW
w ZAKŁADZIE RUDOLFA OHM
przy ulicy Wolskiej pod Nrem 3086.
Bardzo piękne **KAMELJE**, po złotych **4**; **BUKIETY BALOWE**, po złotych **5**; HYACYNTY, TULIPANY, TACETY i NARCYZY, tak kwitnące, iak i rozkwitaiące, są do nabycia w każdym czasie.

W Włocławku do Składu Grzegorza Dutow, nadszedł świeży transport HERBATY Chińskiej, Samowarów, Buljonu, Ryby Wyziny, Łososia wędzonego i marynowanego, Grochu zielonego, Kawjoru małosolonego Astrachańskiego, Jarząbków Archangielskich i innych Towarów Rossyjskich.
Grzegórz Dutow.

PANNA, Niemka, która z zawodem swoim dostatecznie iest oswoioną i najlepsze posiada świadectwa, pragnie znaleść w iak najkrótszym czasie umieszczenie. Jest nawet gotowa do odbycia podróży i tak dalece usposobiona, iż dla Dzieci nie zupełnie małych, może być użytą za Bonę co do języka niemieckiego. Bliższa wiadomość w Kantorze Informacyjnym przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nr 415.

Ponieważ Wielmożny .... dał mnie do roboty Garnitur Ubioru w r. 1844 w miesiącu Grudniu, pod Nr 386 przy ulicy Krako:-Przedm:, i takowy po wykończeniu zaraz odebrał; za tę robotę nie odebrałem moiej należytości, bo dla rękojmi zostało u mnie Sukno na drugi Garnitur; a zaś niewiedząc imienia Pańskiego i mieszkania, przeto upraszam przez Kurjera Warszaw:, abyś raczył oddać moią należytość, a odebrać swoie Sukno; w przeciwnym razie, po upływie miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia, przymuszony będę użyć toż Sukno na własną potrzebę.— Dnia 3go Lutego 1847 r.— Szcz: *Soszycki*, Krawiec.

Zgubioną w dniu 9tym z. m. (w Resursie Nowej) BRANSOLETKĘ złotą, odebrać można u Szwajcara tejże Resursy.

40 Zł. Nagrody.— Wczoraj w przeieździe z Radomia do Warszawy, zgubiony został PULJARES, w którym znajdowało się: Bilet Bankowy 100-złotowy; Bilet Lombardu pod d. 5 Grud: r. z., na Rsr: 13 za Zegarek srebrny cylindro: z łańcusz: i kluczykiem złotym Bregetowskim, oraz dwa Rewersiki, ieden na złp. 58 gr. 15, drugi na złp. 20. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 415 przy uli: Krakows:-Przedm:, do Rządcy pałacu.— Józef *Gorecki*.



KOCZ-KARET bardzo mało używany, niedawnym fasonem, iest do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Piwnej, w Klasztorze XX. Augustjanów. Ktoby sobie, życzył widzieć go, wiadomość powziąść może od Stróża miejscowego.

BONA Francuzka, umieiąca dobrze po polsku, może znaleść miejsce od dnia 1go Kwietnia r. b. Wiadomość powziąść można u Stróża domu Nr 949 przy ulicy Żabiej i Przechodniej.

Podaie do powszechnej wiadomości, że w d. 31 z. m. został zgubiony WEXEL na zł. 12,000, wystawiony przez JPana Zoel na Kantor Rozen w Warszawie; łaskawy Znalazca za nagrodą, raczy oddać pod Nr 474/5, do Składu Wasyla Dutow; albowiem żadnego użytku z niego mieć nie może, bo właściwe zastrzeżenie zrobionem zostało.— G. Dutow.



Potrzebne są para KONI maści iednej, powozowych, rosłych, młodych i zdrowych. Ktoby takowe miał do zbycia, raczy się zgłosić do Rządcy domu Nr 1101 przy ulicy Twardej.

Do Składu w Gościnnym Dworze pod Ner 25 i 144, nadszedł świeży transport prawdziwych Anchangielskich **JARZĄBKÓW**, para po zł. 3; CIEĆWIERZY para po zł. 6; GŁUSZCÓW para po zł. 10; oraz ŁOSOSIA marynowanego zupełnie mało solonego i wędzonego, funt po zł. 2; BULJONU najlepszego, funt po zł: 2; KONFITUR Kijowskich płynnych w rozmaitych gatunkach, funt po zł. 3; GROSZKU Zielonego Nr 1szy funt po zł. 5; Nr 2gi funt po zł. 4; Nr 3ci funt po zł. 3; MINOGÓW Narwskich, i t.p. — Dla Handluiących, odstępuie się znaczny rabat. Borys *Szyszkow*.

Dnia 3 b. m. od godziny 10 z rana do 2ej po południu, i dni następnych, odbędzie się licytacja w Ogrodzie pod Tarassą, na 10 KONI młodych, Czerkieskiej rassy, i inne przedmioty, pozostałe po Kozakach odesłanych do Petersburga.

SUMMA od 15 do 20,000 złp., iest do wypożyczenia na 1szy Nr hipoteki Domu w Warszawie przy ulicy pryncypalnej, pod bardzo korzystnemi warunkami. Życzący przyiąć takową, raczy łaskawie zostawić swój adres w Drukarni Kurjera, bez pośrednictwa faktorów.

Magistrat M. Warszawy. Podaie do wiadomości powszechnej, że następuiące Bilety Lombardowe ze Specyfikacjami, za Nr 450 na Rsr. 22; za Nr 13,444 na Rsr 14; i za Nr 11,003 na Rs. 8; i same specyfikacje za Nr 5064, 14,520, 12,700, 839, 4745, 4798, 5896, 1033, 4355, 11,761, 7333, 9335, 11,503, 5843, 6081, 6384, 7957, 7194, 9094, 7064, 2558, 758, 12,689, 951, 10,969, 4137 i 11,547, posiadaczom onych zaginęły; Magistrat wzywa każdego w czyim ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia czyli do dnia 3/15 Marca r. b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Warszawy w Ratuszu przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoie odbywaiącej, zgłosił się, i prawo posiadania onego udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowe Bilety zastawne ze Specyfikacjami i same Specyfikacje w miejsce zagubionych, tym tylko Osobom za poprzedniem opłaceniem przypadaiących należności wydane zostaną, których Nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Graybner.* Naczelnik Kancelarji, G. *Jakołkowski.*

W zeszły Piątek wieczorem, wychodząc z Apteki za Żelazną bramą; i idąc aż do rogu ulicy Granicznej i Grzybowskiej, zgubiono OKULARY w futeraliku skurzanym, czerwonym, oprawne w srebro i pozłacane, iedno szkiełko utłuczone, i iedno ogniwko wytarte z pozłoty. Kto odda do Drukarni Kurjera, otrzyma nagrodę; wrazie niekorzystania z takowej, oddaną zostanie na korzyść Towarzystwa Dobroczynności.

Jest do zbycia LUSTRO stoiące, nowe, duże, na szkle dobrem bez skazy, trzymaiące szerokości łokieć cali 8, wysokości łokci 2 cali 15 samego światła, w sztuce poiedynczej, w ramach ozdobnych złoconych. Można go widzieć w rannych godzinach do południa, pod Nr 19 przy ulicy Sto-Jańskiej na 2m p atrze.

Na żądanie pełnomocnika sądowego nieobecnych SSrów i z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cywiln: tutejszego, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Reientem dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. o godz: 11 rano, w domu przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3000 położonym, Ruchomości do spadku po niegdy Walentym Münich należące, iako to: Meble, Pościel, i inne sprzęty gospodarskie, za pieniądze zaraz po przybiciu płacić się maiące.— *Masłowski,* R. K. Z.

Do Kantoru urządzenia Dóbr i Składu Nasion, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, naprzeciwko pałacu Zamojskich, nadeszła partja świeżej KONICZYNY czerwonej, białej i żółtej, w komis do sprzedania, korz: po zł. 132; Sporku po zł. 32; Trawy miodowej garniec zł. 2; Rajgrasu, Knaulgras dastilis glomosata etc. gar: po zł. 3; oprócz tego dostać można wszelkich gatunków Nasion ogrodowych, leśnych i pastewnych, po cenach bardzo niskich, i za których dobroć zaręczam.— Dr F. Betzbold.

KOŃ iasno-kasztanowaty, bardzo rosły, anglizowany, młody, w najlepszym stanie, lecz ślepy na oba oczy, iest za tanią cenę do sprzedania. Gdyby kto miał iednego lub parę podobnych Koni, może najkorzystniej sprzedać. Dowiedzieć się w Hotelu Wileńskim u Swajcara, gdzie ten Koń przez miesiąc Luty stać będzie tylko.

APTEKA w dobrym stanie i należytych zapasach, w odpowiedniej czynności będąca, wraz z **DOMEM** murowanym, zabudowaniami w podwórzu, oraz gruntami ornemi, iest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u Właściciela Apteki niżej podpisanego, w mieście *Widawie* Powiecie Sieradzkim. Jan Nep: *Grodzicki.*

W dniu 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. o godz: 10 z rana, w mieście Gąbinie Okręgu Gostyńs: Guber: Warszaw:, Okowity garncy 2000, Siana fur 50, Pszenicy korcy 20, Owsa 30; zaś w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. o godz: 12 w południe, w mieście Babiaku Okrę: Brzeskim Pow: Kujawskim Gub: Warsz:, Okowity około garncy 600, Woły, Krowy, Pszenica, Żyto, Groch i t. p., iako prawnie zaięte Ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.— Edward *Marjewski,* K.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1245, w pałacu po-Branickich, teraz Hr. Zamojskiego, wprost Kopernika, nadszedł znaczny transport **JARZĄBKÓW**, CIEĆWIERZY, GŁUSZCÓW, KAPŁONÓW świeżych Archang:, JESIOTRA, STERLEDI, NAWAGÓW (Ryb) świeżych Astrachańs:, SZAMAJÓW wędzonych, PATELNI do Blinów Rossyjskich, i t. p. Powyższe artykuły sprzedaią się po cenach miernych. J. *Grydin* 1szy.

☞ **SKLEP** z Stancją i Piwnicą, w korzystnem miejscu, w środku Rynku Starego-Miasta pod Nrem 65, pod Gankiem zwany, w którym od wielu lat exystuie Skład Wódek, do naięcia od Wielkiej-Nocy r. b.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU J. DAWIDSOHNA,

w domu własnym № 453 przy ulicy Senatorskiej,

Wygrano w **5**tej klassie **68**mej Loterji, **WIELKI LOS**, czyli **GŁÓWNĄ WYGRANĘ:**

Ner 6,308,	Rsr. **75,000**,	czyli Złp.	**500,000.**	
Ner 2,514,	» **750**,	» »	**5,000.**	
Ner 14,759,	» **750**,	» »	**5,000.**	
Ner 4,544,	» **300**,	» »	**2,000.**	
Ner 10,889,	» **100**,	» »	**666**	gr. 20.
Ner 22,506,	» **100**,	» »	**666**	gr. 20.
w mniejszych wygran:,	4,000,	» »	**26,666**	gr. 20.
w Ogóle	Rsr. **81,000**,	czyli Złp.	**540,000.**	

LOSÓW nowych do **1**szej Klassy 69tej Loterji, Całych i częściowych, w moim Kantorze dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, życzące sobie szczęścia sprobować w moim Kantorze, raczą swoie zlecenia franko nadesłać, a ia z moiej strony najakuratniej korrespondencje zapewniam.— J. *Dawidsohn.*

Onegdaj w południe było zimna stopni 0. Wczoraj z rana 1, w południe ciepła stopni 4. Dziś z rana zimna 2.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, 17ty raz *Dzieci żołnierskie.* 34ty raz *Wendeta.* Zacznie się o godzinie 6.

TEATR WIELKI. Jutro, na żądanie 64ty raz *Nowy Teatr.* 16ty raz *Djabełek kulawy.*

Dziś **BAL** w Salach Redutowych na dochód Ubogich pod opieką Tow: Warsz: Dobroczynności. Zacznie się o godz: 9ej.

Niżej podpisana, mam honor donieść Szan: Publ:, iż w domu 236 na rogu ulicy Nowomiejskiej i Mostowej, dostać można w każdym czasie ŚNIADAŃ, OBIADÓW i KOLACJI; tudzież FLAKÓW w Czwartek i w Niedzielę. Cena Obiadu zł. 1, miesięcznie zł. 28. Za dobór Potraw, czystość i prędką usługę ręczy.— K. *Miłoszewska.*

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zając, Jarząbki, Kwiczoły, Indyk, Polędwica, Rozbef, Maiones, Kotlety i Nóżki z grosz:, Pek flejsz, Sznycle, Kiełbasa, Flaki.— Obiad: Zupa flakowa i cytrynowa, Pieczeń angielska, Ozór, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z pulard, Rozbef, Pączki.